GAZETA HANDLOWA.

Nr. 102. Warszawa, dnia 1 (13) maja. Czwartek. 1869.

Cena prenumeraty: *w Warszawie:* kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcya Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiéj w drukarni pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWÉJ.

Florencya, 12 maja. Przesilenie ministerialne nie jest jeszcze załatwione. Menabrea ponawia starania celem doprowadzenia do skutku kombinacyi ministerialnéj, mającéj połączyć wszelkie odcienia większości. Panuje różnica zdań co do teki, która p. Minghetti ma być powierzoną. Książe Napoleon wyjechał do Wenecyi.

Bukareszt, 12 maja. W mowie tronowéj przy otwarciu izb książe kładzie nacisk na potrzebę utrzymania pokoju; podczas krótkiéj kadencyi przedłożone będą izbom ze strony rządu ważne projekta ustaw.

Warszawa, dnia 13 maja.

Posiedzenia austryackiéj rady państwa zbliżają się do końca. Zanim jednak zamknięcie ich nastąpi d. 15 t. m. izba niższa z wielkim obraduje pośpiechem, mając jeszcze do załatwienia wiele spraw zwłoki nie cierpiących. Do tych ostatnich należy między innemi rezolucya galicyjska, która przed końcem kadencyi koniecznie ma być wzięta pod rozprawy. Projekt ustawy dotyczący budowy drogi żelaznéj z Przemyśla do Łupkowa dla połączenia drogi żelaznéj galicyjskiéj z siecią dróg żelaznych węgierskich na jednem z ostatnich posiedzeń izby niższéj przyjętym został. Sejm węgierski rozpoczął obrady nad adresem w odpowiedzi na mowę tronową. Większość zamierza wybrać komisyę z dziewięciu członków, mającą wypracować projekt adresu, który następnie prawdopodobnie przez większość przyjętym zostanie. Że jednak lewy środek i krańcowa lewica z odrębnemi wystąpić chcą projektami adresów, rozprawy zatem sejmowe nad adresem bardzo będą ożywione. Co się tyczy izby magnatów, stronnictwo Deaka porozumiało się z nią w ten sposób, iż dyskusya nad adresem w izbie magnatów rozpocznie się wtedy dopiero, gdy w izbie poselskiéj projekt adresu przedyskutowany i ostatecznie przyjęty będzie. Z innych ważniejszych prac sejmu węgierskiego nadmienić należy, że z polecenia rządu węgierskiego komisya izby poselskiéj pracuje obecnie nad projektem reformy wyborczéj. Prace komisyi już się dosyć daleko posunęły, a jedna z główniejszych zmian przez nią proponowanych zasadza się na tem, iż w przyszłości mandaty poselskie nie trzy lata jak dotąd, lecz pięć lat trwać mają. Obawiają się zaciętego oporu stronnictwa lewicy przeciwko temu projektowi.

Wiadomości z Hiszpanii nie budzą wielkiego interesu. „Epoca" wspomina o niespokojnościach w Aranjuez, wynikłych z powodu żądania wyższéj zapłaty przez robotników zajętych także przy budowlach rządowych. Co się tyczy stanowiska jenerała Prima, donoszą do pism francuzkich, że takowy obecnie silnie się skłania ku stronnictwu republikańskiemu, Olozaga zaś myśli podobno opuścić służbę publiczną. „Gazeta Madrycka" pod d. 4 t. m. zamieszcza wiadomości z Kuby. Według doniesienia gubernatora jeneralnego z dnia 14 kwietnia powstańcy oszańcowani koło Trinidad, bez oporu cofnęli się za zbliżeniem jenerałów Letona, Pelaez i Buceta. Jenerał Letona na czele 2000 ludzi wyruszył ku Puerto Principe, aby wspólnie z jenerałem Lesca, dowodzącym korpusem 3000 ludzi, przytłumić powstanie na tym ważnym punkcie. Jenerał Balmaceda toż samo na innych punktach wyspy pobił powstańców. Te wszystkie wiadomości byłyby dla Hiszpanii bardzo pomyślne, gdyby były zupełnie wiarogodne. W otwartem polu powstańcy z trudnością wojskom regularnym oprzeć się mogą, natomiast wojna partyzancka długo trwać może, zwłaszcza, że niezdrowy dla Europejczyków klimat wyspy bardzo skutecznie powstańców popiera. Wojska hiszpańskie więcéj niż od oręża nieprzyjaciół cierpią od zaraźliwych chorób, dziesiątkuje ich mianowicie żółta febra. Z nastaniem na wyspie Kubie gorącéj pory roku, operacye wojenne na kilka miesięcy będą musiały być przerwane.

Ostatnie wiadomości z Irlandyi wcale nie są zadawalniające. Różne zatrważające symptomata świadczą o potajemnem istnieniu agitacyi fenieńskiéj. W Skeene, w hrabstwie Silgo, aresztowano dzierżawcę, obwinionego o posiadanie fenieńskich dokumentów, zawierających nowo ułożoną rotę przysięgi spiskowych oraz katechizm fenienów. Aresztowanemu w Cork Eugeniuszowi Ferris wielkie tłumy

GAWĘDY EKONOMICZNE.

(Dalszy ciąg—patrz Nr 101).

Moraliści mają słuszność bezsprzecznie, że się w razie podobnym uciekają raczéj do uzdy jak do ostrogi: ponieważ ta namiętność lepszego bytu rodzi sporo czynów przestępnych. Lecz niedorzecznem byłoby potępić ją bezwzględnie, jak to czynią niektórzy. Nie przytaczam na to innego dowodu prócz smutnych rezultatów ich usiłowań, gdy dokonali zniszczenia niemal w narodzie (jak np. w Hiszpanii), wielkiéj sprężyny działalności ludzkiéj. Czyż nie skłonność wrodzona do niedbalstwa i lenistwa sprawia niższość rasy czarnéj (¹).

Jakież są środki do zaspokojenia naszych nieskończonych życzeń i potrzeb. Jest ich dwa: natura i praca. Dary pierwszej istnieją za darmo, druga polega na zastosowaniu naszych zdolności ku temu, aby te dary na swój obrócić użytek. Natura oddaje dwie rzeczy do naszego rozporządzenia: *materyały* i *siły*. Materyały, to znaczy wszystko co istnieje w królestwie zwierzęcem, roślinnem i kopalnem; siły, to znaczy: przyciąganie, elektryczność, sprężystość gazu, potęgę wiatrów, upał, światło, wilgoć, prawa równowagi, siły zwierzęce i roślinne i t. d.

Tego wszystkiego dostarcza ona ludziom *za darmo*, a ci przenoszą to również za darmo w wymianach między sobą dokonywanych. Przykład: W mełciu worka zboża macie pracę człowieka, który zbudował młyn i zrobił użytek z niego, i przyczynienie się natury, która dostarczyła za darmo siły poruszającej wiatru. Młynarz żądający wynagrodzenia, każe sobie płacić za usługę swego młyna i swoich ramion, lecz nie za wiatr. Otóż, ponieważ materyały albo siły natury, wchodzą mniej lub więcej do wszystkich wytworów dokonanych rękoma naszemi, pojmiecie więc ważność tylko co wskazanego odróżnienia, do którego zresztą nieraz powrócę, ponieważ jest ono kluczem do wszystkich harmonij ekonomicznych. Bastiat pierwszy je uwydatnił i wykazał całą ich doniosłość. Nie uszło ono i uwagi ekonomistów poprzedzających go, ale nie zdawali sobie z niego sprawy. Jeżeli macie jeszcze jaką wątpliwość odnośnie do faktu, zauważanego przez Bastiata co do dostarczania darmego darów natury: powrócę do tego później. Na teraz ograniczę się uwagą, że jeżeli wszystkie nasze usiłowania wszystkie nasze odkrycia mają głównie za cel zastępować nasze ręce czynnikami naturalnemi, dojdziemy więc do wytwarzania bardzo taniego: coby miejsca mieć nie mogło gdyby wytwórca chciał płacić pracę natury pracą swoją własną. To powiedziawszy, zajmijmy się tą ostatnią.

Człowiek nie ma mocy tworzenia materyałów ani sił; ogranicza si

(¹) Tego ostatniego zdania nie podzielamy; z wielu względów jest ono mylnem: raz fakta mówią przeciwko niemu; powtóre, nie ma skłonności do tego stopnia wrodzonych (!?) którychby okoliczności wśród jakich dana rasa się rozwija i wychowanie zmienić nie mogły. Murzyn w danych warunkach stanie się zdolnym do zajęć, jakiemi się trudnią inni ludzie. (P. T.).

udu ułatwiły ucieczkę, stawiając czynny opór policyi. Burmistrzowi miasta Cork urzędownie doręczono wymierzony przeciwko niemu bill i uwiadomiono go, że w parlamencie przeszedł drugi takowego odczyt. W Belfast fenieni ponownie zrabowali wielki skład broni. Dzienniki angielskie zapowiadają przywrócenie w Irlandyi stanu wyjątkowego, jeżeli usposobienie ludności nie polepszy się.

Rząd turecki, stosownie do wiadomości podanéj w „Le Nord" postanowił wypuścić na wolność 13 przewódzców powstania kandyotskiego, skazanych do robót w arsenale konstantynopolitańskim. Ten dowód łaski, będący może skutkiem wstawienia się mocarstw europejskich, nie mniéj jednak najlepsze na Kandyi sprawił wrażenie i więcéj niż zapowiedziane reformy przyczynić się może do uspokojenia umysłów. Stosunki wewnętrzne w Turcyi europejskiéj w ostatnich czasach, o ile się zdaje, znacznie się poprawiły. Od kilku lat po raz pierwszy teraz nie słychać o ruchach powstańczych, ani nad Dunajem, ani w prowincyach greckich.

Doniesienia z Ameryki świadczą, że rozprawy senatu washingtońskiego nad sprawą „Alabama" podniecily nienawiść Amerykanów do Anglii w tak wysokim stopniu, iż utrzymanie przyjacielskich stosunków między dwoma rządami wydaje się narażonem. Prasa angielska bardzo poważnie zapatruje się na ten stan rzeczy i nie zdaje się nawet być bez pewnych obaw. „Saturday Review" pisze w tym przedmiocie nawet tak jak gdyby wojna między Ameryką a Anglią była rzeczą prawdopodobną.

Według wiadomości otrzymanych przez „Monitora floty" z Paragwaju, wojna tamtejsza nie bliską jeszcze jest końca. Armia paragwajska niezłamana na duchu, energiczny sprzymierzonym stawia opór. Armia zaś tych ostatnich zupełnie ma być rozprzężoną i nie uznaje żadnego zwierzchnictwa. W takich warunkach rzeczą naturalną jest, że sprzymierzeni nie wiele sprawić mogą.

Wiedeń, 11 maja. „Gazeta Wiedeńska" w części urzędowej ogłasza układ telegraficzny międzynarodowy oraz konwencyę dodatkową między Austryą a Francyą dotyczącą wzajemnego wydawania sobie zbrodniarzy.

Peszt, 11 maja. Dziś przy odgłosie muzyki cygańskiéj rozpoczął się zaciąg ochotników do armii honwedzkiéj. Dotąd bardzo mało tylko i to po większéj części niezdatnych indywiduów zaciągnęło się.

Drezno, 11 maja. „Dresdner Journal" donosi o śmierci siostry króla duńskiego, księżny Maryi Szlezwig-Holsztyn-Sondenburg.

Paryż, 10 maja. „Journal officiel" pisze w przeglądzie tygodniowym: Mowa cesarza w Chartres jest odwołaniem się do zdrowego rozsądku i stałości wszystkich uczciwych ludzi w obec namiętności rewolucyjnych, dążących do przewrotu, a zarazem wysoką rękojmią ducha liberalnego, kierującego postępowaniem rządu.

Florencya, 11 maja. Nowe ministeryum złożyło dziś przysięgę w ręce króla a jutro wystąpi przed izbą. Modyfikacya listy ministeryalnej o tyle miała nastąpić, iż według powszechnego mniemania Menabrea w ostatniej chwili zrzec się miał prezesostwa, które przeszło na p. Cambray-Digny. Jutro ogłoszone być mają nominacye nowych ministrów.

Berno, 10 maja. Rada związkowa zawezwała związek północno-niemiecki, Włochy i Baden ażeby do Berna przesłały pełnomocników, mających wziąść udział w konferencyi dotyczącej drogi żelaznej Sw Gotharda.

Lizbona, 10 maja. Nie powiódł się zamiar wywołania rokoszu wojskowego.

Madryt, 10 maja. O ile słychać odstąpić miano od planu utworzenia dyrektoryatu, ponieważ Serrano oświadczył się stanowczo przeciwko przedłużeniu stanu tymczasowego. Po przyjęciu paragrafu 33 konstytucyi (o formie rządu) nastąpić ma bezpośrednio wybór króla.

(Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

Szczecin, 11 maja. (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 60—68; z dostawą w maju i czerwcu $66\frac{1}{4}$, w czerwcu i lipcu 67, w lipcu i sierpniu $67\frac{1}{2}$, we wrześniu i październiku 66. *Żyto* w miejscu $51\frac{1}{2}$—$52\frac{1}{2}$; z dostawą w maju i czerwcu $51\frac{1}{4}$, w czerwcu i lipcu $51\frac{3}{8}$, w lipcu i sierpniu $49\frac{1}{2}$, we wrześniu i październiku $48\frac{1}{2}$.

Gdańsk, 11 maja. (Targ zbożowy). *Pszenicy* ceny słabe, pstra 475 fl., jasno-pstra 490 fl., wysoko-pstra 500 fl. *Żyta* ceny mocne, w miejscu 372 fl. *Jęczmień* drobny 315 fl., duży 330 fl. *Groch* biały 373 fl. *Owies* w miejscu 220 fl. *Okowita* w miejscu $15\frac{3}{4}$ tal.

Hamburg, 11 maja. (Targ zbożowy). Ceny tak *pszenicy* jak i *żyta* w miejscu i na dostawę mocniejsze. *Pszenica* z dostawą w maju za 5,400 ℔ 109, w maju i czerwcu 109, w sierpniu i wrześniu 113. *Żyto* z dostawą w maju za 5,000 ℔ $91\frac{1}{2}$, w maju i czerwcu 88, w sierpniu i wrześniu $83\frac{1}{2}$. *Owsa* ceny mocne. *Okowity* ceny niezmienione; z dostawą w maju $22\frac{1}{4}$, w sierpniu i wrześniu $23\frac{1}{2}$. W *kawie* spokojnie. *Cynk* bez ożywienia. W *oleju skalnym* ceny słabe, w miejscu 15; z dostawą w maju $14\frac{1}{4}$, w sierpniu i grudniu $15\frac{1}{4}$: deszcz ciepły.

Amsterdam, 11 maja. (Targ zbożowy). *Żyto* z dostawą w maju 191, w październiku $181\frac{1}{2}$.

Paryż, 11 maja. Mąka z dostawą w maju 54, w lipcu i sierpniu 55.25 we wrześniu i grudniu 56.

Antwerpia, 11 maja. (Targ zbożowy). Interes zbożowy lepszy, przy żądaniach na *pszenicę* dostawową.. (*Olej skalny*). Rafinowany typowo-biały w miejscu 51;z dostawą we wrześniu 55. Obrót ograniczony.

---

na modyfikowaniu ich, kombinowaniu, przenoszeniu ich na swoją lub drugiego korzyść; to stanowi *pracę*. Wyraz ten nie oznacza wyłącznie muskularnej czynności człowieka nad rzeczami, lecz zastosowanie w celu zaspokojenia swych potrzeb, wszystkich swych zdolności *fizycznych*, *intelektualnych* i *moralnych*.

Rola zdolności moralnych w wytwarzaniu jest mniej widoczną jak dwóch pozostałych, lecz niemniej rzeczywistą. Mądrość, porządek, czynność, przezorność, czyż nie są warunkami niezbędnemi do utworzenia kapitałów będących, jak się to później okaże, nerwem pracy? Zaledwie widzę potrzebę nadmienić, że każde indywiduum różni się nieskończenie od drugiego w swych potrzebach i życzeniach stosownie do usposobienia, wychowania, sfery społecznej, położenia osobistego, i że to samo się dzieje i w skutek tych samych przyczyn z silami, ze zdolnościami i środkami, któremi rozporządza. Pojmujecie także, iż stąd pochodzi nierówność położeń. Stąd także wynika, że nauka ekonomiki nie ma tak jak w naukach ścisłych, miary, normy bezwzględnej, do której mogłaby wszystko odnieść, metra, któryby jej służył do wymierzenia rozciągłości naszych życzeń i usiłowań potrzebnych dla ich urzeczywistnienia.

To samo się dzieje z owem *zadosyćuczynieniem* (życzeniom lub potrzebom), o którem powiemy słów kilka, kończąc tę gawędę, ponieważ jest ono ostatecznym celem rozwoju ekonomicznego, jest, ono kamieniem probierczym postępu społeczeństw; szczęście bowiem ludzkości mierzy się masą satysfakcyj, jakich sobie może dostarczyć i łatwością z jaką je otrzymuje. Gdy idzie o jednostkę nie trudno jest poznać, że jej dobrobyt tem jest większy im liczniejsze są jej wygody i im ją mniej kosztują usiłowań. Gdyby ta jednostka pracowała bez chęci zysku lecz dla samej przyjemności pracy, z pewnością więcej byłoby ludzi usposobionych do żartowania z niej jak do naśladowania. Gdyby nie pracując, jak zwykle mówią, dla króla pruskiego, użył swego czasu, trudu i swoich pieniędzy na zaspokojenie zachcianek płochych, na nabycie zbytecznego zamiast koniecznego na nabycie pięknego ubioru podczas gdy nie ma koszuli, każdy litowałby się nad nim.

A więc! dla czegóż gdy idzie o społeczeństwo jest się usposobionym do widzenia rzeczy całkiem inaczej? Oceniają przedsięwzięcie ekonomiczne raczej przez pracę, jaką ono wywołuje, jak przez rezultat użyteczny, będący jego następstwem. Głównem zadaniem, powiadają, jest dostarczenie pracy robotnikom. Jest to bez wątpienia wielkiem dobrem; lecz jeżeli z pracy, jaką im dacie nic nie zostanie, lub jeżeli ich użyjecie do wytworu *zbytecznego* kiedy społeczeństwu zbywa na *koniecznem*, do zaspokajania fantazyi zbytku i próżności, kiedy potrzeba wykonać masę prac użytecznych, wzbogacicie przyznaję pewne powołania z uszczerbkiem innych użyteczniejszych; lecz cóż zyska na tem społeczeństwo? czas utracony, siły zmarnowane, kapitały strwonione. Czyż można uznawać w społeczeństwie to, co ganiliście przed chwilą, gdy szło o jednostkę? Czyż nie widzicie, że społeczeństwo jest tylko jednostką zbiorową, tak samo jak jednostka jest społeczeństwem w odbiciu (w swej treści), i że te same zasady i prawidła stosują się do całości i do części, że to, co niszczy jednostki wzięte oddzielnie, niszczy je także wzięte zbiorowo.

Powrócę później do tego sofizmatu, na nieszczęście tak rozszerzonego za dni naszych. Zresztą zbicie jego wyniknie samo przez się, w skutek badania praw, na których spoczywa rozwój ekonomiczny, którego trzy fazy przypominamy: potrzeba, praca człowieka i współpracownictwo natury, zaspokojenie potrzeb.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Brema, 11 maja. (Oléj skalny). Standart white, interes słaby; pojedyncze sprzedaże po 6¼ tal. w złocie.

Liverpool, 11 maja. (Bawełna). Obrót 7,000 bel. Interes spokojny.

Middling Orleans 11⅞, middling amerykańska 11⅝, air Dhollerah 10, middling fair Dhollerah 9½, good middling Dhollerah 9¼, fair Bengal 8¼, new fair Oomra 10¼, good fair Oomra —, Pernam 12, Smyrna 10¼, Egiptia 12¾, Oomra w drodze będący —.

Manchester, 11 maja. (Przędza, notowania na *℔*). Water 30 (Clayton) 16, Mule 30, dobry średni gatunek 13¼, Water 30, najlepszéj tkaniny 16½ p., Mayol 40 14½ p., Mule 40, lepszy gatunek niż Taylor 16⅝ p., Mule 60, w drodze do Indyi i Chin — p. (Materye, notowania na sztuki); 8¼ *℔* Shirting prima Calvert 135 p., zwyczajne dobre Makes 127 p., printing Clott 159 p. Interes spokojny.

New-York, 10 maja. Kurs wexli na Londyn w złocie 109⅛, ażjo od złota 37⅜, bawełna 28¾; mąka 6.30. *Oléj skalny* rafinowany typowo-biały w New-Yorku 32¼, w Filadelfii 32¼.

(*W. T. B., T. B. f. N. D*).

Korrespondencye Gazety Handlowéj.

Londyn, 7 maja. Od 30 z. m. powietrze jest piękne. Dowozy naszych posiadaczy ziemskich przez ostatnie dni ośm znacznie się zmniejszyły a niektórzy przywożący cofnęli swoje próbi z targu, co wpłynęło na lepsze usposobienie w handlu, tak, iż ceny pszenicy krajowéj podniosły się o 1 sz. na kwarterze na niektórych rynkach królestwa. Ruchu jednak dostrzedz nie było można, młynarze i handlarze nie chcieli zapasów swoich powiększać przy słabem żądaniu mąki. W jęczmieniu, fasoli, grochu i owsie nie widać było objawów ku lepszemu usposobieniu. Po znacznem obniżeniu cen kukurydzy, takowe znowu się podniosły. Mąka dosyć żądana, ceny bez zmiany. Dowozy do brzegów składały się od ostatniego piątku z 44 ładunków, mianowicie: 15 pszenicy, 12 kukurydzy, 7 jęczmienia, 1 żyta, 1 fasoli, 2 prosa, 2 nasienia lnianego, 4 nasienia bawełnianego. Handel w ładunkach płynących w ogóle trzymał się mocno. Za pszenicę dowiezioną do brzegów żądano ceny wyższéj o 1 sz. na kwarterze. Kukurydzy także więcéj żądano, w skutek czego i ceny jéj nieco się podniosły, a za jęczmień płacono ceny zeszłotygodniowe. Kilka gatunków kukurydzy znalazło odbiorców za gotówkę; w innych gatunkach obrotów na późniejszą dostawę nie było.

Dowozy wszystkich gatunków zbóż były w tym tygodniu małe. Targ dzisiejszy był słabo odwiedzany, pszenicę angielską ofiarowano, sprzedano ją po najniższych cenach ostatniego poniedziałku; zagraniczną płacono o 1 sz. na kwart. wyżéj. Obrót jednak po téj dokonanéj cenie nie był znaczny. Zboże jare nieco droższe.

Berlin, 10 maja. (Produkta). Po wczorajszym ulewnym deszczu mamy dziś znowu przecudną pogodę i ciepło, ale i tą razą zmiana auryczna nieoddziaływała wniczem na przebieg targu: usposobienie było słabem tylko w owsie, reszta artykułów trzyma się mocno.

Pszenicy w miejscu niesprzedano nic zgoła. Termina podniosły się nieco, a w skutek tego obrót pozostał ograniczonym. Przy zamknięciu jednak usposobienie znowu osłabło.

Żyto w miejscu w najlepszych nawet gatunkach, nie osiągnęło wyższych cen nad bieżące termina. Za pływające ładunki dla tego płacono po 52 tal., że oddano je kupującym pod nader korzystnemi warunkami. Z dostaw, mimo pysznéj pogody, mało co ofiarowano, a skutkiem tego początkowe cofnięcie się cen przy mało ożywionym interesie, prędko się zrównoważyło. Targ zamknął się też mocno; kupiono 19,000 cet.

Owies w miejscu bez pokupu i za tańsze ceny oddawany. Dostawy na pokrycia ofiarowane w wielkiéj ilości, a z krótkiemi terminami zaledwie przy ostatnich notowaniach utrzymujące się. Kupiono 10,800 cet.

Olej rzepakowy, pod wpływem żywszych nieco żądań na pokrycia, znowu się nieco podniósł w cenie, po części także w skutek znacznych żądań dla Francyi.

W *spirytusie* obrót był nader słaby. Mimo to wszakże ceny tego artykułu znacznego obniżenia nie doznały.

Notujemy:

Pszenicę w miejscu 60—70 tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 42—rs. 7 kop. 50); z dostawą w bieżącym miesiącu 61¼ tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 54); w maju i czerwcu 61 (kor. warsz. rs. 6 kop. 52), w czerwcu i lipcu 60¾ tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 49), w lipcu i sierpniu 62 tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 62).

Żyto w miejscu 51¼ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 49); z dostawą w miesiącu bieżącym 51½ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 51), w maju i czerwcu 50⅛ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 41), w czerwcu i lipcu 50 tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 36), w lipcu i sierpniu 48¾ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 24).

Jęczmień w miejscu drobny i duży 40—52 tal., wedle dobroci.

Owies w miejscu 29—34½ tal.; z dostawą w miesiącu bieżącym 30½ tal., w maju i czerwcu 30⅜ tal., w czerwcu i lipcu 30⅜ tal., w lipcu i sierpniu 28⅞ tal..

Groch cukrowy 60—68 tal., wedle dobroci, na paszę 51—55 talarów.

Nasiona olejne: rzepak 83—87 tal., rzepik 82—86 tal.

Oléj rzepakowy w miejscu 11¼ tal.; z dostawą w miesiącu bieżącym 11⅙ tal., w maju i czerwcu 11⅛ tal., w czerwcu i lipcu 11⅛ tal., w lipcu i sierpniu 11¼ tal.

Oléj lniany w miejscu 11¼ tal.

Okowitę w miejscu bez beczki 17 tal.; z dostawą w miesiącu bieżącym 16 1/12 tal., w czerwcu i lipcu 16 1/12 tal., w lipcu i sierpniu 17⅙ tal.

Berlin, 11 maja. (Giełda). Obawa dalszego podniesienia stopy dyskontowéj przez bank londyński, zajmuje o tyle w téj chwili umysły wszystkich, że nawet lepsze kursa nadeszłe z Wiednia i Paryża nie mogły wywrzeć wpływu na rozwój interesów giełdy naszéj. Usposobienie było bardziéj wyczekujące, a kursa chociaż poniekąd wyższe w ogóle pozostały niezmienione.

Po dwóch latach dostatku gotówki w całéj Europie, obawiają się obecnie powrotu téj kryzy, która po ukończeniu domowéj wojny amerykańskiéj, handlowi ciężki cios zadała. Nie należy wprawdzie uprzedzać uwydatnienia się objawów pogorszającego się położenia finansowego, jest to jednak rzeczą naturalną, że giełda przy ogólnéj wysokości stanu kursu, nadzwyczaj jest czułą na najmniejszy objaw pogorszającéj się sytuacyi. Najbardziéj dało się to czuć w papierach amerykańskich, gdyż pomimo, że papier ten kosmopolityczny i przez wszystkich szukany zagranicą wyżéj był notowany, u nas był ofiarowany przy kursach słabszych.

Weksle na Londyn były dziś wprawdzie niżéj płacone. W obliczeniu jednak stopy dyskontowéj przebijała się obawa przed ponownem w przyszłym dniu bankowym podniesienia stopy dyskontowéj przez angielski bank. Kurs papierów publicznych przeważnie był niższy. Austryackie nie zdołały się utrzymać na wczorajszem stanowisku. Losy z r. 1854 obniżyły się o 1%, akcye kredytowe i pożyczka w srebrze o ½, losy z r. 1864 o ⅜, z r. 1860 o ⅛ % niżéj. Papiery publiczne ruskie dość dobrze się trzymały, jednak tylko 5 pożyczka Stieglitza była żądana i 1 % wyżéj płac., również obligacye skarbowe ⅜ % wyżéj płac., gdy pożyczka z r. 1866 1⅜ %, a obligacye mikołajewskie o ¼ % były niższe. Amerykańskie, włoskie i tureckie pozostały bez zmiany godnéj wzmianki. Z akcyj dróg żelaznych, podniosły się dróg towarz. rosyj. o 2½ % przy bardzo ożywionym interesie. Weksle pomimo ogólnego obniżenia, były na bliższe termina poszukiwane. Amsterdam w obydwóch terminach o ½, Hamburg również o ⅛, Londyn o ⅜, Paryż o ¼. Krótki Wiedeń i Warszawa o ⅛ były niższe—gdy Petersburg 3 m. o ¼ % wyżéj płacono. Premiowe pożyczki były ofiarowane, mało kupujących.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

— *Sardyńskie 36 fr. losy z r. 1844.* Losowanie z d. 1 maja, wypłata d. 1 sierpnia r. b.

A. Nagrody wyciągnięte:

50,000 fr. Nr. 12859.

4,000 fr. Nr. 18714.

2,000 fr. Nr. 15020.

Po 500 fr. Nr. 36653 56244 75066.

Po 100 fr. Nr. 6818 9827 22157 50122 52805 60742 71408 75078 76767 97512.

Po 75 fr. 2215 7907 22893 35108 35200 45939 71439 75086 81483 98307.

Po 48 fr. wygrały Numera których w d. 1 grudnia wyciągnięto Serye: Nr. 15 23 27 59 69 99 126 188 192 257 337 352 378 483 495 502 529 586 598 625 715 738 921 943 976, zaś w d. 1 maja 1869 r.

wyciągnięto 19 Seryi 33 80 89 151 222 229 367 460 546 558 563 608 741 751 762 768 811 815 984.

Wyciągnięte Serye:

Ser. 33 Nr. 3201—3300, Ser. 80 Nr. 7901—8000, Ser. 89 Nr. 8801—8900, Ser. 151 Nr. 15001—15100, Ser. 222 Nr. 22101—22200, Ser. 229 Nr. 22801—22900, Ser. 367 Nr. 36601—36700, Ser. 460 Nr. 45901—46000, Ser. 546 Nr. 54501—54600, Ser. 558 Nr. 55701—55800, Ser. 563 Nr. 56201—56300, Ser. 608 Nr. 60701—60800, Ser. 741 Nr. 74001—74100, Ser. 751 Nr. 75901—75100, Ser. 762 Nr. 76101—76200, Ser. 768 Nr. 76701—76800, Ser. 811 Nr. 81001—81100, Ser. 815 Nr. 81401—81500, Ser. 984 Nr. 98301—98400.

OGŁOSZENIA.

Zawiadomienie od zarządu żeglugi parowéj. Za zezwoleniem JW. Ober-Policmajstra miasta Warszawy z d. 24 kwietnia 1869 roku Nr 42434, parople pływy spacerowe kursować będą z Warszawy od mostu Alexandrowskiego od strony Pragi, do Bielan i z powrotem w dniach 4 (16) i 5 (17) maja roku bieżącego, to jest w niedzielę i poniedziałek.

Pierwszy paropływ wyruszy z Warszawy o godzinie 1 éj z południa, a następne paropływy odchodzić będą co pół godziny; ostatni zaś paropływ wyruszy z Bielan o godzinie 9-éj wieczorem.

W razie zaś gdyby wcześniéj jak przed godziną 1-szą z południa, znalazła się odpowiednia ilość osób udających się z Warszawy do Bielan, paropływy z Warszawy do Bielan raniéj wyprawione być mogą.

Opłata za przejazd z Warszawy do Bielan po kopiejek 25 od osoby dorosłéj, pobierać się będzie na przystani Warszawskiéj a za przejazd z powrotem z Bielan po takiejże cenie kop. 25 na przystani w Bielanach. Dzieci do lat 10 płacić będą połowę téj ceny.

Nikt bez biletu na paropływy wchodzić nie może.

Ostrzega się przy tem szanowną publiczność, że większa ilość osób nad wykazaną przez dyrygującego statkiem na paropływy wchodzić nie może.

Nadmienia się także, że z powodu dwudniowego święta paropływy osobowe kursujące między Warszawą a Płockiem, nie odpłyną z Warszawy w dniu 5 (17) maja roku bieżącego a z Płocka w dniu 6 (18) maja roku bieżącego.

Warszawa, dnia 29 kwietnia (11 maja) 1869 r.

Za pełnomocnika współki, *Zakrzewski.*

(Nr 222—2—4) (5431)

TELEGRAM GAZETY HANDLOWÉJ.

Florencya, 12 maja. Utworzyło się ministerium. Menabrea objął prezesowstwo gabinetu i sprawy zagraniczne, Ferraris sprawy wewnętrzne, Digny skarb, Felippo ministerium sprawiedliwości, Berlolo-Viale wojny, Ribotti marynarki, Minghetti ministerium rolnictwa, Mordini robót publicznych, Bargoni oświecenia publicznego.

Kursa Giełdy Warszawskiéj.

	z dnia 13		z 12
Monety i Banknoty.	żąda.	płacono	płacono
Półimperiał..............Rs.	—	—	—
Napoleondor .... „	—	—	—
Dukat ważny .... „	—	—	—
Rubel srebrny .... „	—	—	—
Talar pruski .... (—%) „	—	—	114
Gulden austryacki..(—%) „	—	—	63
Papiery publiczne.			
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	87.45	87.12	87.21
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	84.45	84.20	84.21
4% Listy likwidacyjne . . „	72 37	72. 4	72. 5
Obligi Towarz Kre. Z. za 100 Rs.	99.50	99.17	99 17
Obligi skarbowe rs. 100 ... „	—	—	—
„ cząst kowe złp. 500 .. „	loso	wanie	wanie
Certyfi. ban. A złp. 30 ... „	„	„	„
„ „ B 200 op. kup. „	„	„	„
„ „ ditto bez pro .. „	„	„	„
Akcye kol. żel. W. W.½ .. „	73.50	71	71.
3% oblig. W.W. 500 fr... „	—	—	—
Akcye kol żel. W. B...... „	70.50	—	—
Akcye Żeg. Par. rs. 100 ... „	—	—	—
Bilety skarb. 100 rs........ „	—	—	—
Cert. kom. likw100 rs .... „	—	—	—
5% bil. Pań. 100 rs. op. kup. „	8925	89	—
4% metal. za sier. (za 100 rs.) ... „	—	101.	101
ditto za luty (za 100 rs.) % . „	—	100.75	100.75
5-ta pożyczka (za 100 rs.) ... „	—	—	—
6-ta „ (za 100 rs.) ... „	—	—	—
Akcye wielkiéj kompanii	—	—	—
kolet żel. za 125 rs .... „	—	—	—
4½% obl. dtto 2000 f. 500 „	—	—	—
5% poży. ros . . zr. 1864 „	172.	170.	—
„ „ „ . . z r. 1066 „	170.	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. „	loso	wanie	—
5% Akc. k. żel. W. Teres . . „		—	101.
Oblig. ditto ditto . . „	—	—	—
5% „ Fabr. Łodzkie . . „	92.25	92.	—
Weksle.			
Berlin 100 t. 2 m. (125 3/4 1/2)	113.17	112.95	112.87
ditto krótki (125 1/2 125 1/3) „	112.95	112.80	112.72
Gdańsk dtto dto (125 1/2 125 1/3) „	112.95	112.80	112.72
Moskwa 100 rs. 1 mies.... „	—	—	—
Petersburg 100 rs. krótki „	—	—	—
ditto 1 mies........... „	—	—	99.17
Wiedeń 150 fl. 2m. (103 11/12)	93.82	—	93.37
Hamburg 300 Bmk. ditto . . „	—	—	—
Londyn 1 ft. st. 3 mies.... „	7.78 1/2	7 77	7.76
Paryż 300 fr. 2 mies. . . . „	92 85	—	—

Wartość kuponu: List. zast. 156 2/3. L. likw. 181 1/9. Obl. sk. 47 7/9. Poż. prem. 1 em. 166 2/3, 2 em. 83 1/3.

Kursa walut zagranicznych dziś silniejsze, obroty w wekslach mniej niż średnie. Listy zast. płacono niżéj, listy likw. po kur. wczor. a Ak. Fab Łod. znacz. wyżéj

Kursa telegraficzne.

(Ajencyi Rudolfa Okręt)

Berlin, dnia 12 maja.	z d. 12	z d. 11
Bilety Banku Rossyjskiego dto	79 1/8	79 1/4
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	79	79
dto „ Petersburg 3 tyg. za 100 rr.	87 3/4	87 3/4
dto „ „ 3 mies. dto	87	87 1/8
dto „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	—	6.24 5/8
dto „ Paryż 2 „ 300 fr.	—	81 5/12
dto „ Hamb. 2 „ za 300 bmk.	—	150 3/8
dto „ Wiedeń 2 „ za 150 złr.	82 3/8	82 1/8
Listy zastawne 4% . . . za 90 rs.	66 1/2	66 4/8
Listy likwidacyjne	57 1/4	57
Obligacye skarbowe 4% .. dto	67 3/8	67 3/8
Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs.	86 3/8	84 3/4
Akcye Drogi Żel. Terespolskiéj...	—	—
Obligacye Drogi Żel. Terespolskiéj	78 1/8	78
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Wied...	63 1/2	63 1/1
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Bydg...	62	62
1-sza pożyczka premiowa z r. 1864	139	139 1/2
2-ga „ „ z r. 1866	137	137
5% Pożyczka Stieglitza	69 1/2	70
5% Listy Zastawne Ruskie. . .	79 1/2	79 1/2
Żyto na targu ... (za wispel z 2000 f. cel. czyli 2442 fut. ros. w jesien)	52 5/8	52—
dto „ dostawę.	52 5/8	51 1/4
Dyskonto. 4%		
Wiedeń.		
Wexle na Londyn............	124.75	124 10
„ „ Hamburg.........	—	90.50
„ „ Paryż...........	49.45	49.30
Pożyczka Narodowa..........	69.40	69.50
3-proc. Metaliki............	61.40	61.70
Akcye Banku Kredytowego.....	282.40	284.60
Dyskonto.......... 4%		
Paryż.		
Renta 3%..................	71.82	71.70
Renta włoska...............	56.95	57.50
Akcye Kredytu Ruchomego....	253.75	250
Dyskonto........ 2 1/2 %		
Londyn.		
3% Papiery (Consols)	92 13/16	92 11/16
Dyskonto....... 4 1/2 %		

Targ zbożowy. Ceny pszenicy moene, spokojnie.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 13 maja stóp 2 cali 7.

Powietrze piękne.

Targi Warszawskie z dnia 13 maja.

	Czetwert		korzec od—do			
	rs.	i k.	rub.	rs.	i	kop
Pszenica od 240 — 250 funt.	10	80	6	22 1/2	6	75
Żyto... od 230 — 240 „	7	84	4	65	4	90
Jęczmień 4 i 2-rzędowy	6	40	3	90	4	—
Owies	5	28	3	—	3	30
Gryka.................	8	—	4	—	5	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepak rapps zimowy	—	—	—	—	—	—
Siemie lniane	—	—	—	—	—	—
Groch polny..............	8	88	4	50	5	55
„ cukrowy..............	11	20	6	60	7	—
Kasza jagiana.............	16	—	8	—	10	—
jęczmienna...........	9	26	5	70	5	85
gryczanna gruba......	12	—	6	75	7	50
drobna.....	—	—	—	—	—	—
Mąka par. pszenna 000 pud.	—	—	—	—	—	—
„ „ 00 „	—	—	—	—	—	—
„ „ I... „	—	—	—	—	—	—
„ „ II.. „	—	—	—	—	—	—
„ żyt. pyt. N. 1 i 2 „	—	—	—	—	—	—
Jarzyny: Kartofle	1	92	1	—	1	20
Buraki............	—	—	—	—	—	—
Kapusta zwycz. pud.	—	—	—	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—	—	—
ditto solone.. pud.	—	—	—	—	—	—
Oléj rzepakowy.......pud	—	—	—	—	—	—
Olej lniany ....pud	—	—	—	—	—	—
Śledzie szkockie ....beczka	—	—	—	—	—	—
„ angielskie...beczka	—	—	—	—	—	—
Siano.............. pud	—	—	—	30	—	35
Słoma.............. pud	—	—	—	22 1/2	—	27 1/2
Drzewo opał. twar. sąż. kub	—	—	—	—	—	—
„ „ mięk. ditto	—	—	—	—	—	—

Dowozy:

Osią, koleją i Wisłą.

Pszen. 250, Żyta 700, Jęczm. 600. Owies 600 kor.

Cena Okowity dnia 13 maja.

Wiadro od rs. 2 kop. 70 do rs. 2 kop. 76 1/3

Za garniec do rs. - kop. 88 do rs. - kop. 90

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus; do Lublina o godz. 1 popoł., kareta; — do Łomży o godz. 2 popoł., kareta; — do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus; — do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; — do Radomia o godz. 6 minut 30 po pol., kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Piątek. Do Płocka o godz. 10 rano, wozowa; — do Zamościa o godz. 10 rano wozowa.

Warszawa dnia 1 (13) maja 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—W Drukarni Gazety Polskiéj —Redaktor **Rudolf Okręt.**